

Sygn. akt **V Ca 2451/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Strączyńska (spr.)
Sędziowie:	SO Oskar Rudziński SO Aleksandra Łączyńska-Mendakiewicz
Protokolant:	protokolant Justyna Szewczak

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. i K. R.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w W.

z dnia 25 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C 3047/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. P.

i K. R. solidarnie kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt V Ca 2451/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 października 2014 r. K. R. i M. P. wnieśli o solidarne zasądzenie od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 7.116 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej liczonymi od kwoty 3.524 zł od dnia 31 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.592 zł od dnia 31 marca 2014 r. do dnia zapłaty. Ponadto, powodowie wnieśli o zasądzenie solidarne od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Powodowie wskazali, że domagają się dochodzonej kwoty tytułem bezpodstawnego wzbogacenia z racji kwot zapłaconych i pobranych przez bank jako koszty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu indeksowanego frankami szwajcarskimi.

W odpowiedzi na pozew Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, wskazując, że przepisy umowy, na podstawie których pobrano kwoty z tytułu UNWW nie stanowią klauzul abuzywnych.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W.:

I. zasądził od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów K. R. i M. P. solidarnie kwotę 7.116 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części odnośnie odsetek powództwo oddalił;

III. zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 1.597 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Rejonowego:

Na podstawie umowy generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udziałnych przez pozwanego Bank (...) S.A. nr (...), zawartej pomiędzy pozwanym Bankiem, a (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 29 października 2004 r., pozwany Bank zobowiązany był do opłacenia składki ubezpieczeniowej od każdej umowy kredytu objętej ubezpieczeniem. Umowa ubezpieczenia dotyczyła umów kredytu przyjętych do ubezpieczenia w okresie jej obowiązywania, dla których wskaźnik LTV (wyrażony w procentach stosunek kwoty kredytu do wartości nieruchomości na dzień dokonania analizy kredytowej, wyliczony zgodnie z procedurami bankowymi) znajduje się pomiędzy minimalnym i maksymalnym wskaźnikiem LTV. Ochronie ubezpieczeniowej podlegały kredyty udzielone w kwocie do 500.000 zł włącznie, przeznaczone na cele mieszkaniowe oraz powyżej 500.000 zł przeznaczone na cele mieszkaniowe, po uzyskaniu pisemnej zgody (...) (§ 2 ust 3). Zgodnie z treścią § 5 umowy Bank zobowiązany był do opłacenia składki ubezpieczeniowej od każdej umowy kredytu objętej ubezpieczeniem a stawka składki ubezpieczeniowej wynosiła 2,4% od podstawy naliczenia składki, za 36-cio miesięczny okres ubezpieczenia kredytu. Składka płatna była jednorazowo, za każdy 36-cio miesięczny okres ubezpieczenia. Podstawą wyliczenia składki w pierwszym 36-cio miesięcznym okresie ubezpieczenia była różnica pomiędzy kwotą udzielonego kredytu jednakże nie więcej niż wartość nieruchomości a iloczynem minimalnego wskaźnika LTV u wartości nieruchomości zaakceptowanej przez Bank. W § 7 ust. 10 umowy przyjęto, iż z dniem wypłaty odszkodowania przez (...) S.A. z siedzibą w W. roszczenie pozwanego Banku do kredytobiorców z tytułu umowy kredytu przechodzi na mocy prawa, tj. art. 828 k.c. na (...) S.A. z siedzibą w W. do wysokości wypłaconego odszkodowania. (...) S.A. z siedzibą w W. została przekształcona w (...) S.A. z siedzibą w W., a następnie (...) S.A. (...) wskutek połączenia przez przeniesienie całego majątku spółki (...) S.A. (...) z siedzibą w W. na (...) S.A. (...) w trybie art. 492 § 1 pkt. 1 k.s.h.

Wnioskiem z dnia 11 lutego 2008 r. w postaci wypełnionego gotowego formularza sporządzonego przez Bank (...) S.A. z siedzibą w W. - K. R. i M. P. wnieśli o udzielenie im kredytu hipotecznego w łącznej kwocie 244.944 zł, indeksowanej kursem franka szwajcarskiego w okresie kredytowania wynoszącym 360 miesięcy, na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym. W przedmiotowym wniosku powodowie wnioskowali m.in. o objęcie umowy ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego oraz wyrazili zgodę na objęcie udzielonego przez pozwanego Banku kredytu ubezpieczeniem brakującego wkładu własnego w Towarzystwie (...) z siedzibą w W. oraz zgodę na udostępnienie danych osobowych temu Ubezpieczycielowi w związku z objęciem umowy ubezpieczeniem niskiego wkładu i ubezpieczeniem do czasu ustanowienia hipoteki. Było to dodatkowe zabezpieczenie kredytu. Podpisanie tych oświadczeń nie podlegało negocjacji.

Przedmiotowy wniosek został wypełniony i złożony za pośrednictwem pracownika pozwanego banku (...), która pomagała powodom w jego uzupełnieniu. Powodowie nie byli informowani o sposobach zabezpieczenia kredytu, jak również o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego. Nie wszystkie pozycje we wniosku były dla powodów

zrozumiałe, ale doradca poinformował ich, że bez zakreślenia odpowiednich rubryk nie jest możliwe zawarcie umowy kredytu. W konsekwencji, we wniosku zostały zaznaczone przez powodów te pozycje, które były wskazane przez pracownika banku jako obowiązkowe, aby udzielono im kredytu. W ten sposób u powodów wykreowano przeświadczenie, że opłata z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była obowiązkowa w wypadku udzielania kredytu hipotecznego w opcji bez wkładu własnego. Pracownik banku (...), będąca drugim pełnomocnikiem banku przy udzielaniu powodom kredytu, nie posiadała żadnej wiedzy na temat treści umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zawartej pomiędzy pozwanym bankiem a ubezpieczycielem, w tym nie miała dostępu do tej umowy. Nie miała także wiedzy odnośnie przysługującemu ubezpieczycielowi prawa regresu na wypadek zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Kredytobiorcy nie mieli realnej możliwości negocjowania, warunków umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, bowiem ustalona była ona w sposób odgórny, w odrębnej umowie, której nie byli stroną. Nie mieli możliwości zapoznania się z treścią tej umowy, ani ogólnymi warunkami ubezpieczenia. W rezultacie żaden z pracowników banku uczestniczących przy zawieraniu umowy kredytu z powodami nie negocjował warunków umowy w kwestii zasad, sposobu oraz wysokości refinansowania składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego powodów.

W dniu 29 lutego 2008 r. pomiędzy powodami a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr (...) (...). Na podstawie tej umowy pozwany Bank udzielił Kredytobiorcom kredytu w kwocie 244.944 zł, która to kwota była indeksowana do franka szwajcarskiego, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna franka szwajcarskiego według tabeli kursów walut obcych obowiązujących w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Celem przeznaczenia środków z kredytu był zakup nieruchomości od dewelopera w J.. Przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego miała być nabywana nieruchomość. Zgodnie z § 9 umowy, zabezpieczeniem spłaty kredytu do czasu otrzymania przez Bank odpisu z księgi wieczystej nieruchomości z wpisaną hipoteką będzie stanowić ubezpieczenie kredytów zabezpieczonych hipotecznie na podstawie umowy zawartej przez Bank z Towarzystwem (...) S.A. V. (...). Kredytobiorca był natomiast zobowiązany do zwrotu Bankowi kosztów składki ubezpieczeniowej wnoszonej w związku z ubezpieczeniem. Miesięczna kwota z tego tytułu wynosiła 1/12 z 0,81 % kwoty przyznanego kredytu (co stanowiło kwotę 173 zł) przy uwzględnieniu kursów waluty obcej, do jakiej kredyt jest indeksowany na pierwszy dzień miesiąca, w którym została sporządzona umowa według Tabeli kursów (...) Banku (...) S.A. w W..

Ponadto zgodnie z ustępem 7 § 9 umowy, dodatkowym zabezpieczeniem kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 232.066,40 zł stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym na podstawie umowy zawartej przez Bank (...) z Towarzystwem (...) S.A. Kredytobiorcy byli zobowiązani do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia w kwocie 741 zł za pierwszy 36-miesięczny okres ubezpieczenia (§ 9 ust. 8). Jeżeli w okresie 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia nie stanie się równe lub niższe niż 232.066.40 zł Kredytobiorcy zobowiązali się do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-cio miesięczny okres udzielonej Bankowi przez Towarzystwo (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym Kredytobiorcy mieli zostać poinformowani przez Bank pisemnie (§9 ust. 9). Jeżeli w okresie 36-ciu miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż kwota 232.066.40 zł, Bank dokona zwrotu proporcjonalnej części składki na rachunek Kredytobiorcy (§ 9 ust. 10).

Zgodnie z postanowieniami § 11 umowy, integralną częścią umowy o kredyt hipoteczny były Regulamin, pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu kredytobiorców oraz cennik kredyt hipoteczny/pożyczka hipoteczna. Ponadto, w § 11 umowy wskazane były przypadki, w których do zmian umowy nie był wymagany aneks do umowy pod rygorem nieważności, m.in. zmiana Regulaminu.

W § 12 umowy wskazano, że całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosi 198.329,05 zł z uwzględnieniem składki na okres 3 pierwszych lat w wypadku występowania ubezpieczenia z tytułu niskiego wkładu własnego Kredytobiorców.

Zgodnie z § 7 ust. 6 pkt. 2 Regulaminu Kredytowania Osób Fizycznych w Ramach Usług (...) w Banku (...) S.A. opłata dotycząca refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego dla kredytów w walucie

obcej wyliczana była w złotych polskich jako różnica wartości kredytu w walucie obcej wedle kursu kupna dewiz pomnożona przez kurs sprzedaży dewiz oraz 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu. Kredytobiorcy złożyli oświadczenia o zapoznaniu się z cennikiem oraz regulaminem kredytowania. Pozwany Bank pobierał opłatę, wynikającą z kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, poprzez automatyczne obciążanie rachunku w walucie złotego polskiego Kredytobiorców w dniu uruchomienia środków z kredytu za pierwszych 36 miesięcy trwania umowy kredytowej (§ 7 ust. 7). Jeżeli w ciągu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej stosunek kwoty kredytu pozostającej do spłaty do wartości nieruchomości nie stanie się równy bądź niższy niż 90% w przypadku kredytów udzielonych w walucie złotego polskiego lub 80% w przypadku kredytów w walutach obcych (w tym walucie franka szwajcarskiego), wówczas pozwany Bank pobiera opłatę za kolejny 36-cio miesięczny okres (§ 7 ust. 8). Jeżeli w trakcie okresy wskazanego w ust. 7 i 8 § 7 Regulaminu stosunek kwoty kredytu pozostającej do spłaty do wartości nieruchomości stanie się niższy niż 90% w przypadku kredytów udzielonych w walucie złotego polskiego lub 80% w przypadku kredytów w walutach obcych (w tym walucie franka szwajcarskiego), pozwany Bank dokona zwrotu proporcjonalnej części opłaty na rachunek Kredytobiorców, za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona (§ 7 ust. 9).

Wraz z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny Kredytobiorcy udzielili pozwanemu Bankowi pełnomocnictwa, na mocy którego upoważnili Bank do dokonywania w ich imieniu szeregu czynności w okresie obowiązywania umowy o kredyt hipoteczny, w tym m.in. do pobierania z ich rachunku bankowego prowadzonego przez bank opłat z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia przez pozwanego Bank niskiego wkładu własnego w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. i pobierania składki za kolejne okresy ubezpieczenia.

W dniu 19 września 2008 r. strony umowy zawarły aneks nr (...) do umowy. Aneksem tym zmieniono zapisy § 2 ust. 3, § 3 ust. 2 i § 3 ust. 3 pkt 1 umowy kredytu. Pozostałe warunki umowy o kredyt nie uległy zmianie. Następnie w dniu 21 kwietnia 2010 r. strony umowy o kredyt hipoteczny zawarły aneks o nr (...), na podstawie którego zmieniono brzmienie postanowień tejże umowy zawartych w: § 2 ust. 4, § 2 ust. 5, § 5 ust. 1, § 9 ust. 1 pkt 1. Nadto aneksem tym dodano do § 9 umowy ust. 12. Pozostałe warunki umowy o kredyt nie uległy zmianie.

Ponadto w dniu 03 lutego 2014 r. strony umowy o kredyt hipoteczny nr (...) (...) zawarły aneks nr (...) do tejże umowy. Aneksem tym zmieniono zapisy § 7 ust. 1 oraz § 7 ust. 3. Ponadto Kredytobiorcy udzielili pozwanemu Bankowi pełnomocnictwa z prawem pełnej substytucji dla upoważnionych pracowników Banku do pobierania w imieniu Kredytobiorców z rachunku bankowego, o którym mowa w § 2, środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę wymagalnych zobowiązań Kredytobiorców z tytułu kredytu/pożyczki. Kredytobiorcy oświadczyli, że obciążanie tego rachunku bankowego nie wymaga oddzielnej ich dyspozycji. Pełnomocnictwo to nie wygasło z chwilą śmierci któregokolwiek z Kredytobiorców, zaś sami Kredytobiorcy zrzekli się prawa do odwoływania tego pełnomocnictwa.

Koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przy umowie o kredyt hipoteczny powodów za pierwszy 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej został wskazany w § 9 ust. 8 umowy o kredyt i wyniósł kwotę 741 zł. Kwota ta została uwzględniona w całkowitym koszcie kredytu (§ 12 umowy o kredyt) i została pobrana przez pozwanego Bank w oparciu o wzór przedstawiony w Regulaminie.

Wobec nieosiągnięcia salda kredytu do dnia 30 marca 2011 r. określonego w umowie, pozwany Bank w dniu 31 marca 2011 r. obciążył rachunek bankowy Kredytobiorców (powodów) opłatą za kolejny 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej w kwocie 3.524 zł. Kredytobiorcy zostali uprzedzeni o takiej możliwości przez pozwanego Bank pismem z dnia 28 grudnia 2010 r. oraz pismem z dnia 09 marca 2011 r. W piśmie z dnia 28 grudnia 2010 r. pozwany Bank proponował możliwość zmniejszenia obciążeń z tego tytułu poprzez ponowną wycenę wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu, ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia bądź wcześniejszą spłatę części kredytu.

Pismem z dnia 27 stycznia 2014 r. Kredytobiorcy (powodowie) zwrócili się do banku z prośbą o przesłanie kopii polisy zawartej przez bank z Towarzystwem (...) w związku z kontynuacją ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu hipotecznego powodów. Powyższa prośba została przez bank zignorowana.

Kolejno, wskutek tego, że według stanu na dzień 30 marca 2014 r. saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie o kredyt poziomu, bank w dniu 31 marca 2014 r. obciążył rachunek bankowy Kredytobiorców (powodów) opłatą za kolejny 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej w kwocie 3.592 zł. Powodowie zostali uprzedzeni o możliwości obciążenia przez bank pismem z dnia 30 grudnia 2013 r. oraz pismem z dnia 06 marca 2014 r. Ponownie w piśmie z dnia 30 grudnia 2013 r. pozwany proponował możliwość zmniejszenia obciążeń z tego tytułu poprzez ponowną wycenę wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu, ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia bądź wcześniejszą spłatę części kredytu.

Powodowie pismem z dnia 14 sierpnia 2014 r. wezwali stronę pozwaną do zwrotu pobranych do tego dnia składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego ich kredytu hipotecznego w łącznej kwocie 7.247 zł. Przedmiotowe wezwanie doręczono pozwanemu w dniu 18 sierpnia 2014 r.

W odpowiedzi na wezwanie pozwany odmówił zwrotu pobranych środków.

Z tytułu objęcia kredytobiorców ubezpieczeniem ich kredytu hipotecznego z niskim udziałem własnym przez (...) S.A. z siedzibą w W. z ich rachunku bankowego została pobrana wyłącznie jedna spośród trzech opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, tj. składka uwzględniona w całkowitym koszcie kredytu (§ 12 umowy o kredyt) w kwocie 741 zł. W dniu 31 marca 2011 r. oraz w dniu 31 marca 2014 r., tj. w datach pobrania od nich drugiej i trzeciej opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego Kredytobiorcy (powodowie) byli objęci ochroną ubezpieczeniową udzielaną przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą we W.. W międzyczasie bowiem, pomiędzy Bankiem (...) S.A., a Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą we W. została zawarta umowa ubezpieczenia niskiego wkładu portfela kredytów/pożyczek hipotecznych, w tym umowy o kredyt hipoteczny powodów o nr (...) (...). Wysokość składki opłacanej przez Bank została przez strony ustalona na poziomie 1,7 % ubezpieczanej kwoty kredytu. Bank pobierał opłatę, wynikającą z kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu u tego ubezpieczyciela poprzez automatyczne obciążenie rachunku kredytobiorców. Pozwany i powodowie nie zawarli aneksu zmieniającego zapisy łączącej ich umowy kredytowej odnoszące się do wskazanego w niej Towarzystwa (...). Bank nie poinformował Kredytobiorców (powodów) o przysługującym temu Towarzystwu (...) regresie ubezpieczeniowym wyłącznie w stosunku do powodów, w razie wypłaty odszkodowania Bankowi.

W treści umowy ubezpieczenia łączącej pozwany Bank z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą we W. także przyjęto, iż z dniem wypłaty odszkodowania roszczenie pozwanego Banku do kredytobiorców z tytułu umowy kredytu przechodzi na mocy prawa, tj. art. 828 k.c. na Towarzystwo (...) do wysokości wypłaconego odszkodowania.

Pozwany uiszczył umową ubezpieczenia składkę na rzecz (...) S.A. (...)(pierwszą składkę) oraz (...) S.A. (drugą i trzecią składkę). Składki, które uiszczył pozwany Bank ww. Towarzystwom (...) były niższe niż opłaty z tytułu kosztów refinansowania kosztów tego ubezpieczenia pobranych od powodów. Kwota niskiego wkładu własnego wskazana (...) S.A. w 2008 r. w zestawieniu wynosiła 24.687,54 .wskazana do (...) w okresie ubezpieczenia od 1 marca 2011 r. do 28 lutego 2014 r. wynosiła 117.470,64 zł a w okresie ubezpieczenia od 01 marca 2014 r. do dnia 28 lutego 2017 r. wynosiła 119.746,29 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd Rejonowy oparł się także na przesłuchaniu powodów w charakterze strony. Sąd uznał ich twierdzenia za w pełni wiarygodne.

Stan faktyczny został też ustalony w oparciu o zeznania świadków I. R. i I. Ż., pracowników banku.

Przy takich ustaleniach, Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości.

Sąd wskazał, że spór w sprawie koncentrował się wokół kwestii czy pozwany był uprawniony do pobrania od powodów składek za ubezpieczenie niskiego wkładu w sytuacji zmiany ubezpieczyciela z (...) S.A. (...) na (...), jak również oceny postanowień umowy o kredyt hipoteczny z dnia 29 lutego 2008 r. i regulaminu przez pryzmat przepisów zakazujących stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców tj. art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. - art. 385⁽³⁾ k.c. Sąd nie miał wątpliwości, że umowa kredytowa została zawarta z wykorzystaniem umownego wzorca autorstwa banku i że powodowie w stosunku prawnym występowali w roli konsumentów w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c, natomiast pozwany w roli przedsiębiorcy zgodnie z art. 43⁽¹⁾ k.c. Sąd podkreślił też, że powodowie nie kwestionowali ustalenia w umowie zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, lecz nałożenie na nich (jako kredytobiorców) obowiązku poniesienia kosztów tegoż ubezpieczenia.

Następnie Sąd Rejonowy uznał, że obowiązek zwrotu kosztu ubezpieczenia uzależniony był od istnienia umowy łączącej bank z konkretnym ubezpieczycielem, tj. (...) S.A. z siedzibą w W.. Natomiast w okresie pobrania 2 i 3 opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytobiorcy byli objęci ochroną ubezpieczeniową udzielaną przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą we W.. Wniosek taki płynie wprost z § 9 ust. 7 umowy łączącej powodów z pozwanym. W rezultacie, poniesienie składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na rzecz innego podmiotu, na podstawie innej umowy niż łącząca z bank z pierwszym ubezpieczycielem, uprawniała powodów do odmowy spełnienia tego świadczenia. To bowiem Bank w przygotowanym przez siebie formularzu umownym oraz wniosku o zawarcie umowy o kredyt hipoteczny dokładnie wskazał podmiot, który udzielał ochrony ubezpieczeniowej, koszty której zwracać mieli powodowie. Zatem udzielenie ochrony przez inny podmiot, niewskazany w ww. dokumentach nie stanowiło podstawy żądania refinansowania spłaty drugiej i trzeciej składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Taka zmiana, zgodnie z § 11 ust. 1 umowy z dnia 29 lutego 2008 r. wymagała dla swej ważności i skuteczności formy pisemnej - aneksu podpisanego przez obie strony kontraktu.

Firmę podmiotu ubezpieczającego wymienia także udzielone przez powodów pozwanemu Bankowi nieodwołalne pełnomocnictwo, stanowiące integralną część umowy, w którym wprost wskazano Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W.. Brak wymienienia zaś firmy ubezpieczyciela w regulaminie, zdaniem Sądu, nie może prowadzić do podważenia treści umowy i zastąpienia obowiązku zwrotu kosztów ubezpieczenia udzielanego przez konkretnego ubezpieczyciela ubezpieczeniem udzielanym przez dowolnego ubezpieczyciela. Podkreślenia wymaga, że w wypadku kolizji postanowień, wiążącą strony jest treść umowy nie zaś wzorca (art. 385 § 1 k.c). Wzorzec umowny (tj. regulamin do umowy kredytu hipotecznego) może precyzować niektóre jej postanowienia, uzupełniać jej treść, wspomagać w dokonywaniu jej wykładni, ta jednak nie może prowadzić do wniosków sprzecznych z brzmieniem umowy, w istocie bowiem zabieg taki nie byłby wykładnią umowy lecz jej zastąpieniem w określonym zakresie przez wzorzec. Sąd Rejonowy podkreślił też, że w każdym wypadku wystąpienia jakichkolwiek sprzeczności sama umowa pozostaje ważna i wywołuje określone w niej skutki prawne, w przeciwieństwie do wzorca, który zachowuje swą doniosłość prawną w części niesprzecznej, w pozostałej staje się bezskuteczny wobec drugiej strony (por. K. Zagrobelny, komentarz do art. 385 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, wyd. 3, C.H. Beck, Warszawa 2008 r).

Sąd uznał także za nietrafny pogląd prezentowany przez pozwany Bank, jakoby na kanwie niniejszej sprawy miała miejsce reguła wynikająca z art. 65 § 2 k.c.

W realiach niniejszej sprawy, w przedmiotowym zakresie doszło zatem do *condictio indebiti* albowiem powodowie spełnili świadczenie pomimo braku istnienia ważnego zobowiązania. Warunkiem, od którego zależało istnienie ważnego zobowiązania do zapłaty opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było jej potrącenie na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W., bowiem ten podmiot według umowy obejmował ochroną ubezpieczeniową kredyt powodów.

Nie można przy tym uznać, jakoby pozwany Bank obecnie nie był bezpodstawnie wzbogacony względem powodów, bądź ewentualnie, że zgodnie z dyspozycją art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub jej zwrotu wygasł, albowiem korzyść ta została zużyta w taki sposób, że pozwany nie jest już wzbogacony. W ocenie Sądu stosowanie przepisu art.

409 k.c. w odniesieniu do wzbogacenia uzyskanego przez przedsiębiorcę musi być niezwykle ostrożne. W sprawie niewątpliwym jest, że co najmniej częściowe zużycie kosztów, w zakresie dochodzonej kwoty nastąpiło na zapłatę długu Banku wynikającego z zawartych z towarzystwami ubezpieczeniowymi umów ubezpieczenia. Taki sposób postąpienia z uzyskanymi od powodów środkami wyłącza przyjęcie, iż wzbogacenie zostało zużyte w sposób bezproduktywny, skoro pozwany Bank spłacił własne zadłużenia, zmniejszając tym samym swoje pasywa. Należy zauważyć, iż dług istniał jedynie pomiędzy pozwanym Bankiem, a danym Towarzystwem (...).

Sąd uznał zatem, iż zasadne jest roszczenie o zwrot kwoty 7.116 zł (3.524 zł + 3.592 zł) z tytułu nienależnie pobranej opłaty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przez pozwany Bank w dniu 31 marca 2014 r. oraz w dniu 31 marca 2011 r. na podstawie art. 410 § 2 k.c.

W dalszej kolejności Sąd rozważał zapisy umowy przez pryzmat przepisów chroniących konsumentów a zakazujących stosowania tzw. klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców tj. art. 385¹ § 1 k.c. - art. 385³ k.c. W powyższym zakresie, w ocenie Sądu I instancji, pozwany nie był uprawniony do pobrania dochodzonych pozewem opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Przede wszystkim na uwagę zasługiwał fakt, że stroną umowy ubezpieczenia jest jedynie pozwany i ubezpieczyciel. Rola powodów ograniczała się jedynie do ponoszenia kosztów objęcia ochroną ubezpieczeniową, którą objęty był tylko pozwany, będący jednocześnie jedynym jej beneficjentem.

Po przypomnieniu treści art. 385¹ § 1 k.c., Sąd wskazał, że po pierwsze postanowienia dotyczące UNWW nie były negocjowane, ponadto nie dotyczyły głównego świadczenia z umowy, wreszcie po trzecie zapisy umowy były sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy klientów, bowiem obciążenie ryzykiem kredytowym dotyczyło powodów. Sąd I instancji podkreślił też, że zachowanie banku było nierzetelne i nieuczciwe, gdyż nie poinformowano powodów o warunkach ubezpieczenia.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 455 kc w zw. z art. 481 kc, a o kosztach w oparciu o art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 100 zd. 2 kpc.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła strona pozwana, zaskarżając je w zakresie punktu 1 i 3, zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

a) art. 65 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące:

- dokonaniem błędnej wykładni oświadczeń woli stron zawartych w umowie z dnia 19 lutego 2008 roku, nr (...) (...), ograniczającej się wyłącznie do analizy literalnego brzmienia spornych zapisów umowy;
- przyjęciem przez Sąd, że strony miały na celu wybór jednego i niezmiennego ubezpieczyciela na cały okres obowiązywania umowy kredytowej - pomimo, iż strony umowy z dnia 19 lutego 2008 r., nr (...) (...), zawierając umowę kredytu hipotecznego, miały świadomość, że umowa ta wiązać będzie strony przez kilkadziesiąt lat;

b) art. 385¹ § 1 k.c., przez jego błędną interpretację polegającą na:

- nieuwzględnieniu całokształtu postanowień umowy o kredyt hipoteczny nr (...) (...) wraz z załącznikami, stanowiącymi jej integralną część i dokonanie oceny spornych klauzul pod kątem ich abuzywności;
- uznaniu abuzywności kwestionowanych przez powodów postanowień umownych w oderwaniu od kontekstu całej umowy, a w szczególności przy pominięciu zapisów umieszczonych w Cenniku i Regulaminie;
- uznaniu, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia dobrych obyczajów wskutek naruszenia obowiązków informacyjnych przedsiębiorcy (banku) w stosunkach z konsumentem, w sytuacji gdy powodowie otrzymali do Banku kompleksową informację i to zarówno w formie pisemnej jak i ustnej, z której treścią zapoznali się już na etapie wniosku kredytowego;

- błędnym uznaniu, że powodowie nie mieli możliwości indywidualnego uzgodnienia zapisów umowy kredytowej dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego;

c) art. 410 oraz art. 411 pkt. 1 k.c., poprzez uznanie, iż kwoty opłaty z tytułu refinansowania składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, uiszczone przez powodów, stanowią świadczenie nienależne podlegające zwrotowi;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, mających wpływ na wynik postępowania, to jest:

a) art. 233 § 1 i 2 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, w sposób nieszechstronny oraz nielogiczny poprzez:

- niesłuszne uznanie, że na gruncie zawartej przez strony Umowy należy pominąć istotną część zapisów dotyczących zobowiązań kredytobiorców zawartych w dokumentacji stanowiącej załącznik do umowy kredytowej;
- niewłaściwą interpretację treści dokumentu pełnomocnictwa poprzez ograniczenie jego zakresu jedynie do uprawnienia Banku do pobrania od powodów składki z tytułu ubezpieczenia i przekazanie jej wyłącznie na rzecz (...) S.A;
- nieuzasadnione przyjęcie, iż pozwany domagał się od powodów refinansowania nie tylko składki na ubezpieczenie, ale również innych kosztów.

3) błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydanego orzeczenia przez błędne przyjęcie, że:

- kwestionowane przez powodów postanowienia umowne nie zostały indywidualnie wynegocjowane, zaś ich indywidualne ustalenie nie było możliwe;
- ciężar dokonywania w sposób indywidualny ustaleń poszczególnych zapisów umownych spoczywa na Banku;
- brak było możliwości negocjowania warunków kredytu w sytuacji, gdy takowa możliwość była, powodowie zaś nigdy nie wykazali inicjatywy w kierunku zmiany zapisów Umowy kredytowej w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego,

Mając na uwadze powyższe zarzuty, strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, w tym także w celu orzeczenia o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy w całości akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, uznając je za należycie osadzone w zgromadzonym materiale dowodowym.

Chybiony jest przede wszystkim zarzut dokonania przez Sąd błędnych ustaleń. Nie ma wątpliwości, że kwestia przerzucenia na powodów opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie podlegała negocjacji. Po pierwsze dlatego, że było to niemożliwe, co potwierdzili pracownicy banku przesłuchiwani w charakterze świadków, a po drugie, dlatego, że powodowie byli przekonani, iż to oni są ubezpieczeni w związku z uiszczeniem składki. Ponadto kwestię negocjowania zapisów umowy powinien wykazać bank, bowiem to on chce wywieść z tego faktu skutki. Trafnie zatem Sąd Rejonowy ustalił obie te okoliczności.

Nie można się także zgodzić z zarzutem naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przyjmuje się, że granice swobody sędziego przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału

dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Wymaga natomiast podkreślenia, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z oceny dokonanej przez Sąd I instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów. Skarżący w żaden sposób nie wykazał, że Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, dokonując swobodnej oceny dowodów i dokonując na ich podstawie ustaleń. Co więcej całokształt materiału dowodowego i jego ocena przekonują, że zasadniczo rację ma Sąd I instancji co do oceny zebranego materiału dowodowego. Odnosząc się szerzej do tego problemu przede wszystkim podkreślić trzeba, że zdaniem Sądu Okręgowego ubezpieczenie niskiego wkładu własnego co do zasady nie jest w umowie kredytu hipotecznego indeksowanym obcą walutą postanowieniem abuzywnym. Wbrew bowiem twierdzeniom Sądu Rejonowego rację ma skarżący podnosząc, że powodowie otrzymali w zamian za ubezpieczenie świadczenie ekwiwalentne ponieważ otrzymali wyższą kwotę kredytu aniżeli dostali zawierając standardową umowę kredytu hipotecznego. Właśnie za to, że Bank udzielił kredytu na 100% wartości nieruchomości, powodowie musieli zapłacić ubezpieczenie niskiego wkładu, czyli ustalonych przez pozwanego w tym wypadków 20% wartości nieruchomości, co w tej sprawie nie było dużą kwotą, bo było to 12.000 zł. Nie można zatem uznać, że Bank nałożył na pozwanych obowiązek poniesienia dodatkowych opłat nie oferując nic w zamian. Wręcz przeciwnie, powodowie w zamian za to, że uzyskali wyższy kredyt musieli dodatkowo ubezpieczyć te dodatkowe 20% środków finansowych, które otrzymali od banku właśnie dzięki ubezpieczeniu niskiego wkładu. Dlatego też Sąd Okręgowy przyjmuje, że samo ubezpieczenie niskiego wkładu własnego nie jest co do zasady, z góry klauzulą abuzywną.

Co więcej z łączącej strony umowy wynika, że nie można również uznać za abuzywny zapis umowy § 9 pkt 8, mówiącego o tym, że kredytobiorcy są zobowiązani do zwrotu bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 741 zł za pierwszy 36-cio miesięczny okres trwania umowy. Tego jednak słusznie powodowie nie dochodzą.

Jako abuzywny Sąd ocenił natomiast zapis § 9 pkt 9 umowy, dotyczący dalszych kosztów ubezpieczenia za kolejne 36-cio miesięczne okresy ochrony ubezpieczeniowej. W tym wypadku niejasny nie jest może nawet sam zapis umowy, ale Rozdział 4 § 7 pkt 5 i nast. Regulaminu. Zawiera on bowiem głównie wzory na podstawie, których klient sam według Banku może sobie obliczyć koszty związane z kolejnymi okresami ubezpieczenia. Dokonanie takich wyliczeń ostatecznie, z perspektywy klienta, staje się jednak niemożliwe. W punkcie 10 stwierdza się, że kurs franka, niezbędny dla ustalenia wartości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu, przeliczany jest na polskie złote, które podstawia się do wzoru w ostatnim dniu miesiąca kończącego się okresu ubezpieczenia. Klient nie wie jednak kiedy została zawarta umowa ubezpieczenia pomiędzy bankiem a ubezpieczycielem. W konsekwencji nie może zatem ustalić kiedy wypada ostatni dzień miesiąca kończącego się okresu ubezpieczenia i nie wie wreszcie jakie koszty ubezpieczenia będzie zobowiązany ponieść za kolejny 3-letni okres.

Odnosząc się do tego problemu zaznaczyć należy jednak, że bezzasadne są twierdzenia powodów, którzy wskazywali, iż nie zdawali sobie sprawy z tego, że możliwy będzie tak duży wzrost kursu waluty obcej. Z treści umowy, w tym § 9, wynika jednoznacznie, że wszelkie wydatki zawarte z zaciąganym kredytem odnoszone są do wartości kredytu udzielonego we frankach szwajcarskich, co dzieje się w przeliczeniu na polskie złote. Każdy należycie dbający o swoje interesy konsument musiał liczyć się z ryzykiem, jakie wiązało się z zaciąganiem kredytu w walucie obcej. Z faktu tego czerpał on niewątpliwie korzyści, jak choćby możliwość uzyskania wyższej kwoty kredytu. Nie mógł jednak oczekiwać, że takie działanie pozbawione będzie jakiegokolwiek ryzyka, wiążącego się m.in. z nagłą zmianą kursu waluty obcej. Ponadto powodom przedstawiano symulacje wzrostu raty w związku z wzrostem kursu waluty.

Podsumowując stwierdzić należy, że za abuzywne mogą być uznane tylko te postanowienia umowy, który dotyczą dalszych okresów ubezpieczenia i związanych z nimi składek, ponieważ konsument nie jest w stanie sam wyliczyć ich wysokości, niezależnie od tego czym zajmuje się zawodowo i jakie ma wykształcenie. Bank nie udostępnił powodom

podstawowej informacji, tj. daty początku i końca umowy ubezpieczenia, jaka łączyła pozwanego z Towarzystwem (...). Bez tej danej zawarte w regulaminie wzory stawały się de facto bezużyteczne.

Po zapoznaniu się z umową można także ustalić to co na początku uzasadnienia podkreślił Sąd I instancji, a mianowicie że Bank miał zawrzeć umowę ubezpieczenia z Towarzystwem (...) S.A. (...), co wynika z § 9 pkt 7. Tym samym zasygnalizować wypada także, że Sąd Okręgowy dostrzega, iż w sprawie mamy do czynienia nie tylko z abuzywnością ww. zapisów dotyczących dalszych kosztów ubezpieczenia, ale również z nienależytym wykonaniem umowy. Bank wprost stwierdził bowiem, że niski wkład zostanie ubezpieczony w (...) S.A. (...). Zmiana ubezpieczyciela bez zgody drugiej strony umowy, które finansuje ubezpieczenie, jest niedopuszczalna i również z tego powodu dalsze składki i inne koszty związane z ubezpieczeniem nie były należne na rzecz pozwanego. W tym zakresie na pełną aprobatę zasługuje uzasadnienie Sądu I instancji.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c.. orzeczono jak w sentencji.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia było oświadczenie (...) odnośnie zrzeczenia się prawa do regresu w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego, dlatego też Sąd odwoławczy pominął ten dowód przy orzekaniu.

Zarzut podniesiony na rozprawie odwoławczej, że w Regulaminie nie określono kto jest ubezpieczycielem pozostaje również bez znaczenia, bowiem wprost z umowy, która stanowi *lex specialis* wynika podmiot, który obejmował ubezpieczeniem stronę pozwaną. Gdyby rzeczywiście ani w regulaminie ani w umowie i pełnomocnictwie nie przewidziano firmy ubezpieczyciela bank miałby w tym zakresie zupełną dowolność, jednak skoro sama strona wprowadziła do treści umowy określony podmiot, a następnie nie wywiązała się z zapisów umowy, nie ma innej możliwości jak tylko stwierdzenie, że zachowanie banku nie było zgodne z poczynionymi przez strony uzgodnieniami.

O kosztach postępowania za pierwszą i drugą instancję rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.